

**PROTOKÓŁ NR XXXIV**

obrad Rady Gminy Czernica z dnia 18 października 2017 r.

1. Obrady o godz. 15.30 otworzył przewodniczący rady, powitał wójta gminy, radnych, sołtysów, wszystkich zebranych. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad; ustawowy skład Rady – 15 radnych, obecnych było 14 radnych, radny Piotr Zakręta był nieobecny. Lista obecności radnych, sołtysów i gości stanowi odpowiednio: zał. nr 1, zał. nr 2 i zał. nr 3 do protokołu.
2. Do zaproponowanego porządku obrad wnioszek złożyła radna Iwona Fuchs prosząc, aby w związku z tym, że na obrady sesji przybył Projektant kanalizacji Chrzęstaw pozwolić mu zabrać głos, jako pierwszemu przed przystąpieniem do realizacji porządku obrad. Złożony wniosek został przegłosowany, za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Zmieniony porządek obrad został przyjęty 14 głosami i stanowi zał. nr 4 do protokołu.

3. Projektant kanalizacji W. Wartalski- zajmuje się realizacją aktualizacji dokumentacji projektowej obejmującej miejscowości Chrzęstawa Mała i Wielka w zakresie budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Jest to umowa obejmująca wykonanie aktualizacji, zgodnie z zapisami umowy, dokumentacji, która powstała około 10 lat temu, której jestem współautorem. Tamta dokumentacja straciła ważność, ponieważ doszło nowe zagospodarowanie terenu w pasach, w których było i miało ważność pozwolenie. Podpisałem umowę, gmina Czernica wniosła do tej umowy mapy do celów projektowych, które są materiałem niezbędnym do realizacji aktualizacji takich dokumentów, to był jedyny materiał wyjściowy w zasadzie, który stanowił o zakresie prac i obrazował nowe, miał obrazować nowe zagospodarowanie terenu i miał stanowić taki dokument wyjściowy do zaktualizowania dokumentacji projektowej. Po około 2 miesiącach od podpisania umowy, w trakcie prac moich terenowych okazało się, że mapy, które zlecono pani Alicji Zdun, według odrębnej umowy, którą zwarto między tą panią a gminą Czernica stanowią mapy, które nie obrazują rzeczywistego stanu i nie zostały zaktualizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa Mam pismo z 30 maja 2016 roku, w którym odniosłem się do tej umowy i zgłaszałem niezgodność z umową oraz wskazałem, że na podstawie tych materiałów dalej nie będę realizował tej umowy, ponieważ materiał zawiera wady, które uniemożliwiają realizację takiej umowy. Doszło do spotkania, zjawiła się pani Alicja Zdun, oczywiście udowodniłem, że mapy te są mapami, które nie zostały zaktualizowane Pani Alicja Zdun nie boję tego powiedzieć – nie była w terenie, skserowała mapy, podbiła i oddała gminie, jako materiał wyjściowy. Zgłosiłem to jest pismo, co istotne do dzisiejszego dnia nie ma oficjalnej odpowiedzi i prosiłem wielokrotnie o doprowadzenie tej umowy do stanu zgodnego z jej warunkami. Z uwagi na priorytetowy charakter tego zadania zgodziłem się, że zrealizuję dokumentację projektową dla Chrzęstawy Małej żeby móc uruchomić budowę. Ustaliliśmy, że pani Zdun poprawi na roboczo mapy,

czyli naniesie te treści, których brakowało, jest tego sporo, dokumenty są na to i w każdej chwili mogę przedstawić, zresztą pokazywałem niejednokrotnie jak to wyglądało. Rzeczywiście zrealizowałem tą dokumentację, żeby w jak najszybszym czasie można było otworzyć możliwość do ogłoszenia przetargu na wykonanie robót budowlanych w Chrzastawie Małej, podkreślam były jeszcze problemy z uzyskaniem decyzji pozwolenia na budowę, na końcu 2016 roku w zasadzie w styczniu została wydana decyzja pozwolenia zamiennego na budowę i informowałem też o tym. Z uwagi na obowiązujące nowe przepisy, część Chrzastawy Małej znalazła się w strefie zagrożenia powodzią wobec powyższego zaistniała potrzeba uzyskania pozwolenia wodno prawnego. Ustalono z przedstawicielami gminy, że wystąpimy o część zakresu rzeczowego, wystąpimy o przeważającą część Chrzastawy Małej, która umożliwi wykonanie robót, ta część pozostała nie kolidowała, ponieważ była w tej części od strony Chrzastawy Wielkiej. Od stycznia mamy decyzję pozwolenia na budowę. Skupiłem się później na wykonaniu projektu wykonawczego, kosztorysu inwestorskiego – jest to duży zakres rzeczowy i udało mi się opracować, mimo tych działań pani Alicji Zdun, gdzie dalej te mapy nie obrazują tego wszystkiego, ale suma sumarum doszło też do podpisania aneksu w międzyczasie, gdyż zmieniono w trakcie warunki realizacji tej umowy. Były to zasadne wnioski ze strony ZGK, zostało to wszystko uwzględnione – podpisałem aneks terminowy i finansowy w związku z rozszerzeniem zakresu prac projektowych, i na dowód tego w miejscu gdzie siedziałem leżą sobie dwa segregatory – jeden to projekt wykonawczy obejmujący całą miejscowość Chrzastawy Małej obok jest kosztorys inwestorski, czyli jest to materiał wystarczający do przygotowania przetargu. W międzyczasie jeszcze zwróciłem uwagę przedstawicielom gminy, że do przetargu powinna być opracowana specyfikacja techniczna na wykonanie robót budowlanych, ponieważ taki dokument jest standardowo wymagany przy tego rodzaju inwestycjach, a nie został włączony do umowy, zwróciłem na to uwagę, nawet dogadaliśmy się, że mogę takowy dokument opracować, uzgodniliśmy cenę, do dzisiejszego dnia nie zostałem poproszony o podpisanie umowy ani zlecenia. Można powiedzieć, że te dokumenty, które tam leżą na miejscu gdzie siedziałem plus to, czym dysponuje gmina wystarczy do tego, żeby ogłosić przetarg. Jest tylko tutaj jeden mały aspekt, że te dokumenty są na razie w moim posiadaniu i nie przekazałem ich, ponieważ do zakończenia umowy, ta moja umowa jest podzielona na etapy, obejmuje realizację dokumentacji budowlanej, pojawił się też problem dotyczący terenów, na których są lokalizowane pompownie czy tłocznie ścieków, dotyczący ustaleń z właścicielami terenu, w większości przypadków jest to teren gminy, natomiast w jednym przypadku jest to własność prywatna znanego pana Kolańskiego mieszkańca Chrzastawy Małej. Przedstawiciele gminy mieli tutaj doprowadzić do rozmów umożliwiających zaprojektowanie m.in. układu komunikacyjnego, dojazdu do tych tłoczni i ogrodzeń, bo są to aspekty techniczne – no i byłem na spotkaniu parę miesięcy temu i ustalono, że dojdzie do rozmów i dostanę wytyczne żeby móc zakończyć dokumentację wykonawczą. Do dzisiejszego dnia nie dostałem takich informacji, ja dokumentację wykonawczą skończyłem. Kiedy kończyłem dokumentację wykonawczą dostałem pismo z Urzędy Gminy wzywające mnie do przekazania do dnia 30 września 2017 roku dokumentacji projektowej i kosztorysowej kanalizacji sanitarnej Chrzastawy Małej i Wielkiej. Ponad to zawiadomiono mnie, że naliczono mi kary umowne z tytułu nie wykonania umowy i że wzywacie mnie Państwo do zapłacenia na konto gminy kar umownych w wysokości 41

tysięcy złotych, więc w momencie, w którym otrzymałem takie pismo uznałem, że zasadność stanowiska gminy w stosunku do realizacji tej umowy jej moim zdaniem niezasadna, nie ponoszę winy za to, że nie zakończyłem tej umowy, ja podkreślam – umowa obejmowała wykonanie dokumentacji projektowej dla obu wsi, to była umowa nierozłączna, to nie były dwie umowy jedna dla Chrzęstawy Małej, tylko obejmowała realizację dokumentacji w obu wsiach. Mam pismo, w którym wspominałem, że zgłaszam niezgodność z umową w zakresie tych map i według mojej umowy jest to materiał wyjściowy, który stanowił realizację mojej umowy. Więc zadaje pytanie – dlaczego mam płacić kary umowne i dlaczego do dnia dzisiejszego przedstawiciele gminy nie doprowadzili do zgodności map do celów projektowych z umową, którą zawarli z p. Alicją Zdun – ja zadaję pytanie bo wielokrotnie zgłaszałem, że nie będę kontynuował umowy z uwagi na wady tych map i należy te wady usunąć. Do dzisiejszego dnia mam dziwne wrażenie jakoby pani Zdun była osobą nietykalną, nie wiem dlaczego, chociaż ostatnio była deklaracja że przedstawiciele gminy wyjaśnią sprawę – dlaczego te mapy są w takim stanie a nie w innym, dlaczego ta umowa nie została należycie zrealizowana – cisza – wobec powyższego ja nie realizuję swojej umowy dalej, ponieważ nie otrzymałem materiału, który powinien być wedle mojej umowy, materiałem podstawowym do realizacji tej umowy. Dokumentację wykonałem, ale wobec pisma i stanowiska gminy – nie przekazuję jej Państwu i wypowiedziałem tę umowę z przyczyn leżących po stronie Zamawiającego, tak uznaję, to jest moje stanowisko, co do trafności mojego stanowiska. Nie jestem władny jedynie ocenić tego, więc uważam że powinien sąd to ocenić, kto ma rację, czy racja leży po mojej stronie czy po stronie Urzędu Gminy. W momencie, kiedy dostaję pismo, że mam zapłacić kary umowy, a więc zawiniłem względem warunków umowy no to ja się z tym nie zgadzam i pomimo że posiadam dokumentację i mogę ją przekazać – ja jej nie przekaże, bo uważam, że ten spór powinien być rozstrzygnięty. Jeżeli nie można się dogadać na poziomie Zamawiający – Wykonawca to może powinien tym zająć się sąd i to jest wytłumaczenie, dlaczego Państwo nie posiadacie jeszcze dokumentacji, która umożliwiłaby rozpoczęcie wykonania robót budowlanych, – czyli ogłoszenia przetargu i wybrania wykonawcy robót. Tak wygląda sytuacja z mojej strony, dochodzą mnie słuchy, że jestem obwiniany jednostronnie za zaistniałą sytuację, mogę odpowiedzieć na każdy zarzut, na każde pytanie w tej sprawie, po za tym dysponuję materiałem dowodowym, że ja swoją prace wykonałem należycie, mimo wszystko, – mimo że otrzymałem byle, jaki materiał w postaci map, ale po ustaleniu z przedstawicielami gminy zgodziłem się, że dla dobra sprawy przynajmniej dla jednej wsi wykonam dokumentację i tak uczyniłem. Uzyskałem pozwolenie na budowę, wykonałem dokumentację wykonawczą i nie widzę powodu, dla którego nie można by skorzystać, tylko Państwo uraczyliście mnie takim pismem, w którym już stwierdzacie – tutaj jest napisane, że sprawę prowadzi pani Anna Bryś – chyba ktoś tu się postawił w roli sędziego i uznał, że naliczenie mi kar umownych jest po za dyskusją – jestem gotowy odpowiedzieć na każde zarzuty z Państwa strony i jeżeli mają Państwo zarzuty do tego, co mówię, co jest niezgodne z prawdą to oczekuję pytań i mogę odpowiedzieć i ustosunkować się do tego.

Radna A. Andrusyn – Może Urząd Gminy zajmie stanowisko

Radna S. Jasińska – Czy na spotkaniu w lipcu, które organizowała radna A. Andrusyn

Radna A. Andrusyn – to nie było spotkanie, to było posiedzenie Komisji Zagospodarowania Przestrzennego

Radny A. Jaskuła – Pan mówił, ale było też powiedziane, że dokumenty będą oddane w sierpniu

Radna S. Jasińska – Pan wtedy zgłaszał problemy z mapami na Komisji

Projektant kanalizacji W. Wartalski – oczywiście pan, który się tu wypowiada (wskazując na radnego Jaskułę) był na tym spotkaniu, oczywiście potwierdzam, że taką deklarację złożyłem, natomiast też na tym spotkaniu były deklaracje ze strony pracowników Urzędu Gminy, że wykonają jakąś pracę, która umożliwi mi skończenie i było wyraźnie wskazane, że będą to działania zmierzające do tego, żebym ja mógł rzetelnie tę dokumentację zakończyć – ja ta dokumentację skończyłem. Po mimo tego że nikt się nie zainteresował i nikt do mnie się nie zwrócił z ustaleniami o które prosiłem – natomiast dokumentacja leży proszę bardzo można się z nią zapoznać, ona jest skończona – ja ją skończyłem natomiast czekając na reakcję jakąś, trzymałem tą dokumentację na biurku. Ja urzędników informowałem, że dokumentację mam skończoną tyle, że niewydrukowaną, gdyż czekam na moment, w którym pojawią się istotne informacje umożliwiające mi rzetelne zakończenie. Ja nie potrafię wykonywać swojej pracy w sposób byle, jaki po macoszemu. Jeżeli projektuje coś, jeżeli daję materiał będący podstawą wykonania robót budowlanych chcę to zrobić w możliwie najlepszym stopniu, także na to czekałem, dostałem pismo – proszę bardzo dokumentacja leży – jest gotowa.

Radna Sabina Jasińska – mówił pan, że otrzymał Pan mapy do celów projektowych wadliwe, jednak pomimo tych wadliwych map udało się Panu zrobić ten projekt

Projektant kanalizacji W. Wartalski – wyjaśnię pani, sposób techniczny aktualizacji map polega na tym, że geodeta odwzorowuje na tych planszach rzeczywiste zagospodarowanie terenu. Ta aktualizacja miała być zrobiona w pasie projektowanym pierwotnie 10 lat temu i takie było założenie, natomiast, kiedy poszedłem na wizje terenowe, w większości na terenach prywatnych, bo nie oszukujmy się kanalizacja jest prowadzona w większości po terenach prywatnych, takie jest uwarunkowanie terenowe. Założenie było takie, że my aktualizujemy dokumentację, większość tras miała pozostać w tym samym miejscu tak jak zostało zaprojektowane 10 lat temu. No i przy wizjach terenowych okazało się, że na tych mapach nie ma budynków gospodarczych, murowanych, brakuje budynków już zabudowanych, brakuje drzew, brakuje innych elementów zagospodarowania i w momencie, kiedy posłużyłem się mapami, które otrzymałem od Urzędu Gminy i wytrasowałem trasy kanałów gdzie nie było żadnych kolizji, to jak poszedłem w teren to kanał zaprojektowany - to jest przykład biegnie przez środek budynku mieszkalnego. Mam w tym piśmie wszystkie uchybienia, to nie były jednostkowe braki, te mapy, które dostałem wszystkie zawierały braki – ustaliliśmy, że pani Zdun naprawi (to było wewnętrzne ustalenie) – żeby nie tracić czasu, pójdzie w teren i pomierzy te brakujące elementy zagospodarowania terenu i przedstawi je na takiej roboczej warstwie. Pokazywałem to na spotkaniu i pani Zdun tych map w ogóle nie zaktualizowała, ona później rzeczywiście dołożyła materiał i ja dysponuje takim materiałem w wersji elektronicznej, gdzie włączam taką warstwę kolorem czerwonym i to pozwoliło mi ominąć te elementy zagospodarowania i pozwoliło mi to zaprojektować, z tym że tych

elementów nie ma na tych mapach. Kosztowało mnie to dużo więcej pracy, dużo więcej czasu, bo trzeba było chodzić w teren, domierzać – ja nie jestem do tego upoważniony, ale zrobiłem to, bo zostałem poproszony, żeby nie tracić czasu na wykonanie nowych map formalnie i powiedziałem, że jeżeli ten materiał będzie powiedziałem na tyle rzetelny to możemy dokończyć tą dokumentację dla Chrzastawy Małej. Po tych doświadczeniach z Chrzastawą Małą powiedziałem, że absolutnie nie zgadzam się na wykonanie projektu dla Chrzastawy Wielkiej na podstawie tych map, które dostałem przy podpisaniu umowy, bo porostu to jest niezgodne z umową, niezgodne z prawem. Nie rozumiem, dlaczego do dnia dzisiejszego nie zrobiono nowych map, mimo że zgłosiłem to. Jest na to moje pismo – proszę mi pokazać odpowiedź, proszę mi pokazać jakąkolwiek reakcję na to moje wytknięcie niezgodności map do celów projektowych, chyba, że został ten błąd naprawiony, w takim razie bardzo proszę o przedstawienie stosownych dokumentów, wtedy rzeczywiście uznam, że wina jest po mojej stronie. Pan Jacek Sisler, z którym współpracowałem przez większą część realizacji tej umowy przyznał zasadność, że ja mam rację – że mapy nie zostały zaktualizowane tak wygląda historia realizacji umowy.

Zastępca Wójta A. Czech – wie Pan wychodzi na to, z Pańskiego przekazu wynika, że wszystkiemu winien jest Zamawiający, co oczywiście jest nieprawdą. Gdyby było tak ja Pan opowiada to, to co pan tam trzyma, nie wiem co to jest, powinno do Zamawiającego trafić już dawno w pełnym zakresie, a zakres przypomnę był na obie Chrzastawy, o czym był Pan łaskaw przed chwilą powiedzieć. Nie jest prawdą, że mapy nie zostały zaktualizowane i nie zostały Panu przekazane – do szczegółów będzie odnosił się pracownik, o którym Pan przed chwilą powiedział, w jaki o to sposób, w taki, jaki będzie pozwalał prowadzący tę dzisiejszą sesję. Po to żeby w jakimś no myślę, że w dużym zakresie mógł odnieść się, jeżeli już dyskusja jest na forum rady, bo Państwo żywnie jesteście tym zainteresowani tak jak i wójt, żeby rozpocząć realizację – ja tylko odniosę się do elementów kluczowych. Podnosi Pan, że pojawiły się nowe okoliczności na etapie związanym ze strefami rozlania – no wie Pan zachodzę w głowę jak to jest, mapy pojawiły się w kwietniu 2015 roku i one były publicznie dostępne, umowę z Panem skreślono 17.03.2016r. w chwili, gdy tę umowę skreślono to Pan, jako profesjonalny podmiot miał o tym pełną wiedzę, a jak nie to myślę, że nie trzeba było sobie zadawać zbyt wielkiego trudu żeby do tego dotrzeć, a nawet, jeśli w Pańskiej ocenie to był wielki wysiłek, no to był urzędnik do współpracy, jest dalej, który również tym elementem się zajmuję, sesje obrad są jawne. Pamiętam, że w 2015 roku pani radna Andrusyn i pan przewodniczący Zakręta podnosili, że o to wójt jest bierny, że w tym zakresie nie podejmuje czynności, więc wójt podejmował różne czynności po to żeby zmienić te mapy to tak dla przypomnienia, do dzisiaj nie udało się tego zrobić, mapy w takim kształcie jak trafiły w kwietniu 2015 roku są na stronie KZGW i w formie papierowej zostały przekazane Wójtowi. Co się działo dalej po tej umowie, tak potwierdzam to, o czym Pan powiedział były skreślone aneksy, ale te aneksy po za tym, że wydłużały termin – pierwszy 18.07.2016 r. do 130 dni i drugi zwiększał wynagrodzenie Pańskie, ponieważ gospodarka finansowa gminy jest jawna, ja już na tej sali Państwa informowałem, wynagrodzenie Pańskie zwiększyło się do kwoty 120 tysięcy – drugi aneks został podpisany przez Pana wójta 18.07.2016r., ani w tym pierwszym, w listopadzie przepraszam, ani w tym drugim, jakoś nie zwracał Pan uwagi na to, że jest pewien problem z Chrzastawami. Więc uznaliśmy trudno żeby było można

uznać inaczej, że Pan, jako profesjonalny podmiot będzie o tym pamiętał, że trzeba zrealizować tryb, który wynika z przepisów pewnie Panu doskonale znanych pomieszczonych w ustawie Prawo wodne – jest taki artykuł jak się pomyśl Panie Jacku 88 z prawa wodnego, który nakazuje zrealizowanie specjalnej procedury – no, więc nie zrobił Pan tego, nie zwracał Pan w ogóle na to uwagi. Stąd proszę wybaczyć, ale Pan jest póki, co jednym z dwóch (mówiłem, że będę mówił o rzeczach ogólnych) pracowni projektowych, która ma problem z wykonaniem kontraktu, z innymi pracownikami, wójt nie ma problemów. Mówi Pan o kwitach, no my też mamy kwity, ja nie chciałbym tutaj tymi kwiatami się przerzucać, no, bo ostatecznie sesja nie jest do tego żeby w szczegółach o tych papierach rozmawiać, no chyba, że będzie taka wola. Pan mówi o korespondencji do Pana ostatniej, natomiast Pan otrzymał dokument już kwietniu, proszący o to żeby Pan przekazał komplet dokumentacji łącznie z projektem budowlanym, wykonawczym i z kosztorysem. Dlaczego Pan mówi, że uzyskał zlecenie na STWIORB, no dziękuję tu za ten element – nie otrzymał Pan tego zlecenia z bardzo prostego powodu – no skoro nie potrafił Pan wywiązać się do dnia dzisiejszego z umowy podstawowej to dawanie Panu następnej umowy zrodziłoby skutek taki, że z tego też by się Pan nie wywiązał, więc my czekamy do dnia dzisiejszego żeby Pan, jeżeli już ma Pan taką wolę przekazał w takiej formie dokumenty, które wynikają z kontraktu, pod którym się Pan podpisał, a o których ja niejednokrotnie będąc na zebraniach wiejskich informowałem. Dobrze, że Pan zwrócił uwagę, że bez tych dokumentów i dziękuję Panu za to, a mianowicie STWIORB i projektu budowlanego wykonawczego nie da się ogłosić postępowania przetargowego, więc za to Panu dziękuję, więc jeżeli już dalej podtrzymuje Pan wolę przekazania dokumentacji, my ją przyjmujemy, dokonamy oceny i dopiero na tej podstawie będziemy mogli próbować rozpiąć postępowanie przetargowe. Chcąc realizować zadanie, no nie w całości, bo ekonomicznie w jednym roku nie jest to możliwe – o tym też Pan wie – musimy realizować to etapami. To tak w ogólności, teraz, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, ja przynajmniej o to proszę, jest tu Pan Jacek Sisler, który współpracował z Panem jak i świętej pamięci Pana Ojcem – tu wyrazy współczucia – to żeby próbował się odnieść do szczegółów, no, bo on jest tutaj najdłużej i historię tej dokumentacji i jej zmian zna najlepiej.

Pracownik Urzędu Gminy Jacek Sisler – w odpowiedzi na wystąpienie Pana Wartalskiego przygotowałem już wcześniej te argumenty, o których mowa jest w piśmie i chciałbym Państwu powiedzieć przede wszystkim, że mapy do celów projektowych, zostały przekazane projektantowi i zostały przekazane już po poprawieniu przez Panią Zdun. Najpierw faktycznie Pan Wartalski zgłosił problemy wynikające z niedokładności wykonania tych map, po czym w dniu 30 maja, kiedy zgłosił nam takie zastrzeżenia, w dniu 1 czerwca to jest cały czas 2016 rok, zostało natychmiast zorganizowane spotkanie, na którym byli obecni Pan Wartalski, my, jako pracownicy Urząd Gminy, jako Zamawiający jak również Pani Zdun i współpracownicy, którzy tworzyli te mapy. Zostały przedstawione wszystkie zarzuty, co do niedokładności, wad tych map. Po czym zostały te mapy przekazane z powrotem geodetom, którzy musieli je poprawić. Miało to nastąpić w terminie 20 dni od tego spotkania i zostały te mapy poprawione. Natomiast, jeżeli chodzi o zarzut, że nie było nadal po tej poprawie pewnych elementów – to Pani Zdun i geodeci jednoznacznie stwierdzili, że poprawili o te elementy, które były w obowiązku, czyli prawo geodezyjne mówiło, że pewne elementy muszą się znaleźć na mapach, a niektóre nie muszą, więc nie musieli aktualizować tych map o te

brakujące elementy, natomiast pomimo tego i tak zaznaczyli te elementy właśnie, dlatego, że była taka prośba projektanta, aby te elementy umieścić - te dokumenty zostały również w formie papierowej i elektronicznej przekazane. Natomiast, jeżeli chodzi o dokument to mam kopię wysłanych wiadomości meilowych, w których Pani Zdun przekazuje te mapy bezpośrednio projektantowi, myśmy też nie chcieli, że tak powiem dodatkowo pośredniczyć, jeżeli mamy potwierdzenie, że zostały przekazane, nie chcieliśmy tworzyć dodatkowych przesunięć czasowych, chcieliśmy to zrobić jak najszybciej, więc zostały przekazane bezpośrednio przez geodetów projektantowi, na co oczywiście mamy potwierdzenie. Dodatkowo mamy oczywiście, to była właśnie ta odpowiedź, o której Pan projektant mówił, że do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi, tą odpowiedzią na to pismo z 30 maja było właśnie to spotkanie 1 czerwca, na następny dzień to spotkanie z geodetami było zorganizowane, w tym spotkaniu wzięli udział Pan Wartalski, Pani Alicja Zdun, Pan Jacek Zdun, Pan Krzysztof Jakubiak – to wszystko geodeci, Pan Marian Zaraś, Pani Lilianna Śliwowska, Pani Anna Łągiewka i ja – jako pracownicy Urzędu Gminy. Z tego spotkania jest spisana oczywiście notatka, dodatkowo spisano protokół przekazania, czyli zwrotu map przez Pana Wartalskiego – geodetom, tak żeby było formalnie, że oni je otrzymali do poprawy. Na tym spotkaniu tak jak mówiłem już ustalono, że do 22 czerwca mapy zostaną poprawione i dostarczone projektantowi i tak się stało. Stało się to dokładnie w dniu 10 czerwca, wpłynęło pismo Pani Zdun o wykonaniu poprawek oraz dostarczeniu map terenów Chrzastawy Małej w dniu 8 czerwca, na co mamy potwierdzenie wysłania meili, tej wersji elektronicznej. Nie widzieliśmy już konieczności odpowiadania formalnego na pismo, bo spotkanie, protokół z tego spotkania wraz z ustaleniami i przekazaniem tych map wydaje mi się dostatecznym dowodem na to, że zareagowaliśmy po pierwsze – szybko, a po drugie – skutecznie. Kolejnym etapem była prośba Pana Wartalskiego zgłoszona 6 lipca o przygotowanie aneksu, przewidującego przedłużenie terminu wykonania I etapu, to, o czym wcześniej wspominał Pan zastępca – prośba została rozpatrzona pozytywnie, to nie my inicjowaliśmy przedłużenie terminu tylko sam projektant określił ten termin. Wyznaczył i wystąpił o przedłużenie w związku z tym, że należało poprawić te mapy, termin aneksu opiewał na 90 dni od przekazania materiałów, został wydłużony na 130 dni, czyli 40 dni dodatkowych na wykonanie tego I etapu, czyli projektu budowlanego Chrzastawy Małej. Oczywiście na to są załączniki. Zgodnie z prośbą wystosowaną w tym piśmie w dniu 18.07.2016 został podpisany aneks numer 1 uwzględniający w pełni prośbę projektanta, następnie w dniu 29.07 wpłynęło pismo Pani Alicji Zdun o wykonaniu tych poprawek i dostarczeniu map terenu Chrzastawa Wielka, bo zostały obie mapy zwrócone i w tym dniu Pani Zdun przesłała w wersji elektronicznej mapę projektantowi. Od tego czasu, czyli od momentu, kiedy zostały te mapy dostarczone projektant nie sygnalizował już problemu, jakości map, jak również braku ich posiadania. W kolejnej korespondencji w piśmie z dnia 2.11, czyli kilka miesięcy po terminie dostarczenia map z uwagi na zasadność wprowadzenia zmian projektowych przez ZGK oraz cytuję pismo z dnia 2.11 – „uwzględniając pilną potrzebę uzyskania pozwolenia zamiennego dla projektu kanalizacji wsi Chrzastawa Mała projektant zwrócił się do wójta z ofertą dodatkową robót za kwotę 20 tysięcy złotych netto, to jest ta kwota, o której wspominał również Zastępca Wójta - w uzasadnieniu - w związku z wykonaniem tych dodatkowych prac wskazał na nasienie na aktualne mapy do celów projektowych kanalizacji sanitarnej wg. projektu z 2008 roku, tak aby nie powstały kolizje z aktualnie istniejącym uzbrojeniem terenu

naziemnym i podziemnym – jednoznacznie zatem potwierdził fakt posiadania map, ich aktualności oraz możliwości dalszego wykorzystywania do celów projektowych przy sporządzeniu kolejnych prac związanych z rozszerzeniem zakresu projektu. Gdyby te mapy dalej byłyby wadliwe, albo nie mógłby wykonywać projektu nie byłoby możliwe podpisanie tego drugiego aneksu, który został podpisany, co więcej w dalszej części tego pisma pan projektant stwierdził, że w takiej idei zgodnie z założeniami umowy został opracowany projekt budowlany zamienny kanalizacji Chrzastawy Małej i w takiej formie złożony do uzgodnień. Ponownie potwierdzając jakby wykonanie projektu, którego wykonanie jest bezcelowe, bądź niemal niemożliwe - nie posiadając aktualnych map. Uzgodnienia polegają również na tym, że nie uzgodniono by projektu na nieaktualnych mapach. W dniu 25 listopada projektant złożył do Starosty Powiatu Wrocławskiego niekompletny wniosek o zmianę pozwolenia na budowę. W dniu 5 grudnia Starosta pismem wezwał projektanta do uzupełnienia braków, nie wskazując na uchybienia w jakikolwiek sposób związane z mapami, na których podstawie wykonano przedmiot projektu. W dniu 20.01.2017 została wydana decyzja, o której powiedział pan projektant. Starosta wydając decyzję jednoznacznie potwierdził stwierdzenie warunków określonych w ustawie prawo budowlane – nie możliwe jest proszę Państwa sporządzenie tego projektu nie posiadając aktualnych map. Zgodność warunków umowy z dnia 17.03.2016 potwierdził w oświadczeniu sporządzonym 11.01.2017 oraz odbioru prac projektowych, który złożył jednak w dniu 25 stycznia. Mam oświadczenie projektanta, w którym jednoznacznie stwierdza, że wykonany zakres robót odpowiada umowie i jest zgodny z celem, któremu ma służyć. Ja przeczytam treść tego oświadczenia – „Oława 11.01.2017 niniejszym oświadczam, że etap I umowy GKil.272.142/2016.JS z dnia 17.03.2016 wraz z aneksem 1, aneksem nr 2 wykonanie aktualizacji dokumentacji projektowej i kosztorysowej w Chrzastawie Małej został wykonany zgodnie z w/w umową i aneksami do tej umowy, obowiązującymi przepisami, wytycznymi oraz że jest kompletny do celu, któremu ma służyć”. Na tej podstawie i na podstawie protokołu przekazania została wystawiona faktura, więc trudno dalej podważać fakt istnienia tych map i posiadania ich przez projektanta. Projektant mówi, że na podstawie tych dokumentów, które posiadamy możemy ogłosić przetarg, no nie możemy, choćby, dlatego że musi zawierać komplet dokumentów: projekt budowlany, wykonawczy i STWIORB tego nie mamy. W piśmie Zastępcy Wójta wezwał do przekazania dokumentacji, do tej pory projektant pisze, że ją wykonał, przedmiotem umowy jest jej przedłożenie Zamawiającemu. Sednem sprawy jest również to, że wykonawca złożył w dniu 11 stycznia oświadczenie o wykonaniu, co jest niezgodne z prawdą. I co jest najważniejsze wszyscy powoływali się na zapisy umowy, zapisy aneksu nr 1 i 2 – to ja nie rozumiem, dlaczego do dnia dzisiejszego nie wystąpił projektant o podpisanie aneksu nr 3, który wtedy i wyłącznie byłby podstawą do zmiany zakresu przedmiotu umowy. Wszystkie ustalenia, które są dokonywane ustnie nie mają mocy prawnej i wiedział o tym projektant i podpisujący umowy – mówi o tym § 9 ust. 1 wszelkie zmiany do umowy będą wykonane w formie pisemnego aneksu pod rygorem nieważności, dlatego twierdzę, że oświadczenie Wykonawcy jest niezgodne z prawdą.

Projektant kanalizacji W. Wartalski – chciałbym się odnieść krótko do słów Pana Sislera jak i Pana Wójta, ponieważ tutaj podważono moja wiarygodność i autorytet. Państwu radnym może powiem, że od 2009 roku wykonałem na rzecz gminy 19 umów na mniejsze i większe



zadania, wszystkie w terminach umownych, wszystkie obiekty zostały zrealizowane i funkcjonują bez zarzutów do dzisiejszego dnia – myślę, że tutaj kierownik zakładu gospodarki komunalnej może potwierdzić, że współpraca przebiegała dobrze. To jest pierwsza umowa, z którą jest problem. Druga sprawa Pan Jacek Sisler wypowiedział się tutaj w sposób zadziwiająco, że tak powiem, jako ekspert od prawa geodezyjnego, budowlanego i stawia tutaj ponad wszelką wątpliwość, że to ona ma rację, co jest prawdą a co nie. Powiem tylko tyle, że to, co pan Jacek powiedział o aktualizacji map jest totalną nieprawdą, ponieważ Panu Jackowi się wydaje, że zostały zaktualizowane. Odsyłam Pana Jacka do prawa geodezyjnego i kartograficznego i wzywam do przedstawienia protokołu ponownego przekazania nowych map do celów projektowych, to że panu się wydaje że pani Alicja Zdun wysłała mi meila to budzi we mnie gromki śmiech, ponieważ powinien mi pan przekazać drugi komplet map protokołem, jeżeli ma Pan taki protokół przekazania bo to Pan jest stroną umowy nie Pani Zdun, wzywam Pana do przekazania protokołu zaktualizowanych map do celów projektowych, myślę że jeżeli pan takowy posiada to pan go przedstawi. Natomiast ja wiem, że takowych nie ma, bo ja takowych nie podpisywałem i nie posiadam. Proszę sobie przestudiować prawo geodezyjne i kartograficzne, co to znaczy poprawienie map do celów projektowych Jak Pan sobie wyobraża, że jak się odbędzie przekazanie map do celów projektowych przez stronę, która nie jest stroną umowy, to jest tylko taka mała dygresja. Tak żeby skończyć myślę, że w tej sytuacji ja pokazałem wolę, że posiadam dokumentację i podsumuję to krótko, ponieważ nie zgadzam się ze stanowiskiem jednostronnym, które przedstawił tutaj pan Jacek Sisler w imieniu Urzędu Gminy. W moim przekonaniu jedyną słuszną ścieżką, nie będę się stawiał tak jak Pan Sisler ponad wszelką wątpliwość stwierdzą, że on ma rację i nieprawdą jest to czy tamto, niech właściwy sąd ustali, kto ma rację. Powiem tak, że jako człowiek, który ma uprawnienia budowlane, który zdał egzaminy ze znajomości prawa, myślę, że Pan Jacek nie może się pochwalić takimi uprawnieniami, wewnątrznie dają sobie większe prawo do oceny poprawności pewnych zagadnień szczególnie ze sfery prawa budowlanego i nie tylko, uważam, że powinien mnie poprawiać ktoś, kto się zna się tak samo jak ja albo lepiej. Moja propozycja jest taka, ponieważ wykonałem tą dokumentację projektową, chciałbym żeby ta moja praca na rzecz gminy - posłużyła nie tylko Panom urzędnikom tylko społeczności i celowi, któremu rzeczywiście miała służyć. Jedyną ścieżką, od której mogę odstąpić od drogi postępowania sądowego, to zawarcie nowej umowy, która będzie regulować wykonanie dokumentacji projektowej, ponieważ ja od tej umowy odstąpiłem. Wszystko jest w rękach Gminy ja jestem gotów usiąść do stołu i rozmawiać.

4. Protokół z poprzednich obrad Rady został przyjęty bez uwag.
5. Przewodniczący Rady Gminy przedstawił informacje o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Szczegółowe sprawozdanie stanowi zał. nr 5 do protokołu.
6. Wójt złożył sprawozdanie z działalności za okres międzysesyjny. Zapoznał zebranych z wydanymi zarządzeniami, wynikami postępowań o udzielenie zamówień publicznych, przeprowadzonymi przetargami oraz sprawami różnymi. Szczegółowe sprawozdanie stanowi zał. nr 6 do protokołu.

7. Rada Gminy rozpatrzyła projekty i podjęła uchwały w sprawie:

1/ ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Czernica

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Gminy w głosowaniu brało udział 14 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych. Radny Piotr Zakręta był nieobecny na obradach Rady Gminy. Podjęty projekt uchwały stanowi zał. nr 7 do protokołu.

2/ zmian w budżecie Gminy Czernica na 2017 rok

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Gminy w głosowaniu brało udział 14 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. Radny Piotr Zakręta był nieobecny na obradach Rady Gminy. Podjęty projekt uchwały stanowi zał. nr 8 do protokołu.

3/ zmiany uchwały nr XXVI/215/2017 Rady Gminy Czernica z dnia 11 stycznia 2017 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Czernica

Projekt uchwały odczytał Wiceprzewodniczący Rady Gminy w głosowaniu brało udział 14 radnych, za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. Radny Piotr Zakręta był nieobecny na obradach Rady Gminy. Podjęty projekt uchwały stanowi zał. nr 9 do protokołu.

8. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Radni nie zgłosili interpelacji i zapytań na obradach XXXIII Sesji Rady Gminy Czernica.

9. Wnioski i oświadczenia radnych

1. Radny Ryszard Wychudzki odczytał apel do władz państwowych, w tym rządowych i samorządowych na poziomie gminy, powiatu i województwa, a także do wszystkich instytucji i osób zajmujących się problematyką rodziny – apel stanowi zał. nr 10 do protokołu.
2. Radna Magdalena Brandys – należy się zastanowić czy warto jest stawiać pojemniki na odzież używaną oznakowanymi czerwonym krzyżem na terenie gminy Czernica

Przewodniczący Rady Gminy – na zebraniu sołtysów ten temat był poruszany

Zastępca Wójta A. Czech – Wójt Gminy Czernica podpisał oświadczenie, o wypowiedzeniu z miesięcznym okresem, bo taki jest wpisany w kontrakt z PCK o rozwiązaniu tej umowy, termin upływa 30 października. Po złożonym oświadczeniu przybył z wizytą nowy szef PCK z prośbą pisemną i werbalną, żeby wycofać się z tej decyzji, złożył deklarację, że przyczyny dla których pojemniki, a szczególności wianuszek wokół nich spowodował to co spowodował, leży po

stronie poprzedniego kierownictwa i w trybie pilnym zostanie usunięty, decyzja jest taka, że Wójt tej decyzji póki co nie cofnął, a więc pojemniki powinny być zabrane po 30 października bądź w pierwszym tygodniu listopada, chyba że ta decyzja się zmieni i oświadczenie zostanie cofnięte.

Radna Magda Brandys – nie mam nic przeciwko celowi, jakiemu to służy, dzwoniłam do PCK do centrum Obsługi i powiedziano mi, że nie mają mocy przerobowej, nie mają kierowców żeby opróżniać te pojemniki.

Zastępca Wójta A. Czech – Pani radna udzieliła jednoznacznej odpowiedzi, jak się czegoś podejmuje i dobrze, że taki przekaz tu padł, bo przepraszam bardzo, to za chwilę DLA mi powie, że jeden czy drugi kurs jest odwołany, bo nie ma kierowców.

Radna Anna Andrusyn – ulica Stawowa w Chrzastawie Małej był czyszczony staw, zostało to wyrzucone na pobocze, kto to robił, chciałabym żeby to usunął i uporządkował, obok był robiony przepust – leży gruz i ziemia, wykonano już to jakiś czas temu, a bród został, proszę i sygnalizuję o to żeby to zostało uporządkowane.

10. Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady XXXIV Sesji Rady Gminy Czernica.

